№ 41.

GAZETA KORRESPONDENTA

WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

Z WARSZAWY DNIA 21. MAIA ROKU 1799. we WTOREK.

z Wiednia dnia 11. Maja.

Nadzwyczayny dodatek do Gazety Dworſkiey dnia 8 Maja wyſzły, ieſt naſtępuiącey treści. „ Przyſłany rapport od F. M. L. *Bellegarde* zawiera w ſobie obszerne opisanie przedſiewziętych operacyow iego zaczepnych, począwſzy od 30 Kwietnia do 3 Maja. Attak rospoczął ſię na dniu 30 Kwietnia w dwoch kolumnach z ktorych pierwſzą ón ſam, drugą F. M. L. *Hadick* dowodził, inne zaś oddziały szły w odwodzie na pomoc. Pierwsza kolumna wkroczyła od *Nauders* do *Engadin* muſiała po większey części przechodzić w pław rzekę *Inn*, w czym woyſko okazało zupełną ochotę lubo przez zbyteczne zimno nie mało ucierpiało, a niektorzy nawet żołnierze w tym przechodzie potoneli. Pierwsze nieprzyiacielſkie forpoczty były częścią pozabiiane częścią roſproſzone, oddziały iednak odwodowe forpocztow nieprzyiacielſkich korzyſtały z pozycyow mieyſca, i każdą nam piędz ziemi w wkraczaniu trudnili. Od *Strada* aż do *Ramis* głowna kolumna z innemi oddziałami wśrzod uſtawiczney walki, muſiała na nieprzebyte wdzierać ſię gory, i nieprzyiaciela z wielu ważnych ſtanowiſk wyruszać. Nakoniec nieprzyiaciel z wzgorkow przed doliną *Ramis* leżących i ze wſi odparty, cofnął ſię do ſtanowiſka ſwego oszańcowanego w tyle *Ramis*. Ta pozycya maiąca wielkie od samey natury korzyści, była ieszcze bardzo wzmocniona rozmaitemi od frontu i na prawym ſkrzydle *założonemi* szancami. Naygłownieyszy przeciw niey attak był przedſiewzięty od ſtrony *Manas*. Kolumna własna F. M. L. *Bellegarde* do tego przeznaczona, nim ſtaneła przed wspomnionym mieyscem, przechodząc przez nayprzykrzeysze góry, tak była oſłabioną, iż przy wkraczaniu dalszym od *Manas* przez dolinę śniegiem zawaloną, zupełnie z ſił wycieńczoną znalazła ſię. Pomimo takowego ſił wyniszczenia, kolumna ta zdobyła dwa mocne ſzańce nieprzyiacielſkie, nie mogła iednak wedrzeć ſię do trzeciego dla oſłabienia ſwego i ſilnego ognia nieprzyiacielſkiego z ręczney broni. Zamiarem F. M. L. *Bellegarde* było w tymże samym czaſie przedſiewziąść także ſzturm do szańcow na prawym ſkrzydle. Przeznaczone do tego woyſka wdarły ſię iuż na przykrą wysokość na którey ſzaniec był założonym, i wyłamały palisady, nie mogły iednak dla wycieńczonych ſił do samego śrzodka ſzańcu wedrzeć ſię. Wśrzod tak wahaiącego ſię losu zapadła noc, i F. M. L. *Bellegarde* muſiał do naſtępnego dnia ſzturm odłożyć. Tym czasem udało ſię F. M. L. *Hadick* z kolumną ſwoią przedrzeć ſię przez wąwoz *Scharl* aż do moſtu pod *Schlus*, nieprzyiaciel nie mogł ſię przeto utrzymać w ſtanowiſku za *Ramiſſbach* będąc iuż na prawym ſkrzydle od kolumny F. M. L *Belgrad* oſkrzydlony. Kolumna Hrabiego *Hadick* ſtraszne trudy w górach poniosła. Przy wſi *Scharl* trzymała ſię nieprzyiacielſka rezerwa tak mocno, iż ledwie w godzinę po tęgiey bitwie potrafiono ią wyprzeć, gdzie zabraliśmy kilku jeńcow. Woyſka nasze zapędziły ſię za nieprzyiacielem aż do iednego mocnego od natury i sztuki ſtanowiſka, do którego iedną tylko ścieſzką z przodu przyſtąpić można było. Tu Pułkownik *Rouſſeau* tęgim odporem nieprzyiaciela odsunięty zoſtał. Za wyſłaniem iednak kilka kompaniow w tył nieprzyiaciela, przymuszony był tenże do opuſzczenia ſtanowiſka. A że dla niebeſpiecznego wśrzod ſkały przeyścia nie można było daley ſię posuwać, przeto F. M. L. *Hadick* poſtanowił attakować z tyłu. Woyſka naſze wdarły ſię na naywyższe góry, a ſpuściwszy ſię potym z nich, ſtanely w tyle nieprzyiacielſkich ſzańcow. To dało czas i ſposobność przedniey ſtraży przedarcia ſię ścieſzką naprzod. Gdy ten ſzaniec zdobyty zoſtał, cofnął ſię nieprzyiaciel w będące w tyle ſtanowiſko, ale attakowany potym na nowo, był z niego z wielką ſtratą odparty. Trwały daley rozmaite mocne utarczki. Przy głowney kolumnie zabrano nieprzyiacielowi ſzefa brygady z kilkoma officerami, tudzież armatę z wielu ammunicyinemi wozami. Kolumna *Hadyka* przyprowadziła także kilku jeńcow. Dnia 1. Maja przednia ſtraż poszła za *Fottan* a głowna kolumna złączyła ſię z kolumną *Hadicka* między *Schuls* i *Föttan*. Nieprzyiacielſkie forpoczty ſtały między *Guarda i Lavin*. Dnia 2. ruszyły tak połączone kolumny przez *Föttan* przeciw *Lavin*. Wieś ta zoſtała od przedniey ſtraży wzięta, lecz nieprzyiaciel uſzykował ſię za wſią, gdzie zaszła uporczywa nowa walka która ſię z naszą korzyścią wkrotce ſkończyła. Tam schwytano nieprzyiacielſkiego Generała Brygady *Demont*. Nieprzyiaciel ścigany coraz daley cofnął ſię w nieporządku ku *Czernetz*. W tym cofaniu Generał *Francuzki Lecourbe* zoſtał w ramie rannym. Nieprzyiaciel trzymał oſtatni przed *Czernetz* wąwoz ſwoią tylną ſtrażą osadzony, ale w nocy pomaſzerował do wyższego *Engadin*, a dnia 3 cofnął oſtatni ſwoy poſterunek za sobą. Zapalił ón także moſty przy *Czernetz*, lecz niższy tylko moſt zoſtał zniszczonym. Strata nasza w obu potyczkach dnia 30 Kwietnia i 2 Maja ieſt nie mała, o którey F. M. *Bellegarde* poźniey donieſie. (Tu naſtępuie wyszczegulnienie Generałow i officerow, którzy naywiękſze męztwa okazali dowody.)

Do przyſłanego rapportu przez F. M. *Suwarow* o przeyściu przez *Addę* i obięciu *Medyolanu*, Generał *Melas* przydaie ieszcze donieſienie o radosnych uczuciach iakie dały ſię widzieć za wniyściem do wspomnionego miaſta na twarzy każdego mieszkańca. Arcy-biſkup z duchowieńſtwem i przełożeni miaſta wyszli aż do *Creſſenzago* naprzeciw armii, przynieśli klucze od miaſta, i nie mieli dosyć ſłow do wyrażenia swego uszanowania i przychylności ku J. C. Mci i gorących życzeń dla iego naywyżſzey Osoby, tudzież z ſerca pochodzącey radości z ſzczęśliwego powrotu do religiy i praw. Ztamtąd aż do miaſta bliſko na trzy mile rozciągłości była armia prawie na ręku noszona, a nieuſtanne okrzyki *Niech żyie Religia, niech żyie Franciszek II. który nam ią przywraca* przechodziły huk muzyki *Tureckiey* nawet w śrzod wrzawy bitew ſłyſzeć ſię daiącey. Po ulicach nie można było przeyść gdyż wśrzod tłoku każdy cisnął ſię z podaniem braterſkiey dłoni przechodzącym woiownikom. W wieczor miaſto było oświecone, a zachowana wśrzod takowego tłoku ſpokoyność i obyczayność, bez użycia śrzodkow woyſkowych dowodzi czyſtości i ſzczerości w tych radosnych uczuciach. Strata naſza w rożnych uporczywych nad *Addą* potyczkach wynoſi w zabitych 246 ludzi i 105 koni, w rannych 768 ludzi i 150 koni, w zamięſzanych 307 ludzi 28 koni, pomiędzy innemi regiment huzarow Arcy-Xiążęcia *Jozefa* który naywięcey dokazywał utracił 153 ludzi i 171 koni.

Inny nadzwyczayny Dodatek do Gazety Dworſkiey pod dniem 11. *Maja zawiera co naſtępuie*: „ Przeznaczony do oblężenia *Peschiery* Feldzeugmeiſter Baron *Kray*, przyſłał tu kuryerem przyiemną wiadomość, iż na dniu 5. t. m. gdy wſzyſtkie przygotowania do ſzturmu tey fortecy były poczynione, garnizonowi nieprzyiacielſkiemu z 1500. ludzi złożonemu ofiarował kapitulacyą, na mocy którey wolne wyiście z fortecy zaſtrzeżone było, pod warunkiem, iż obowiązuią ſię przez 6. mieſięcy przeciw nam nie ſłużyć. Tak mocne przygotowania do oblężenia i wyprowadzone do ſzturmu miaſta działa, zdziwiły nieprzyiaciela, i przymuſiły go do przyięcia ofiarowaney kapitulacyi i poddania fortecy ze wſzyſtkiemi działami, ammunicyą i żywnością. Podlug donieſienia F. M. *Kray*, obrona fortecy ſkładała ſię z 90. armat i moździerzow, wpadły nam procz tego w ręce 16. łodzi kanonierſkich z należącemi do nich rekwizytami, wielką liczbą ammunicyi i żywności. Na dniu 6. zrana Feld-Marszałek kazał osadzić bramę fortecy iedną kompanią i spisać cały inwentarz twierdzy. Oddaie mianowicie pochwały Generałowi Hrabiemu *St Julien* dla pracowitych urządzeń iego do oblężenia poczynionych. Nayprzyiemnieyszym zdarzeniem dla F. M. *Kray* było, iż w tym samym czaſie kiedy wzywał załogę nieprzyiacielſką do poddania ſię i przymuſił do kapitulacyi, przyiechał tam W. Xiąże *Konſtantyn*, i miał pozoſtać aż do wyiścia garnizonu z *Peschiery*, a potym w dalszą puścić ſię podroż do kwatery głowney F. M. Hrabiego *Suwarow*.

Kapitulacya pomiędzy Generałem Ceſarſkim Hrabią *St Julien* i Generałem-Adjutantem Francuzkim *Coutheaux* na dniu 6. Maja zawarta, była w naſtępuiącey osnowie:

Art: I. Garnizon i wſzyſtko co tylko do armij *Francuzkiey* należy, wyidzie z wſzelkiemi honorami woyſkowemi. — *Zezwolono, woyſkwi ci iednak ktorzy nie są Francuzami, mogą wolnemi do ſwoich ſiedliſk powrocić.*

Art: II. Garnizon w naykrotszym czaſie po podpisaniu kapitulacyi opuści fortecę, wyidzie zaś z bronią i bagażami, z muzyką i palącemi lontami, tudzież z rozwiniętemi chorągwiami i 4. armatami, dla udania ſię pod przyzwoitą eſkortą do naybliższego poſterunku armij Francuzkiey. — *Zezwolono. Garnizon wyidzie iutro zrana o godzinie 8. przez bramę Breściańſką, broń złoży przed kościołem Kapucynow, i naykrotszą drogą zaprowadzony zoſtanie do naypierwszego poſterunku armij Francuzkiey. Obowiązuie ſię nie ſłużyć przez 6. mieſięcy po podpisaniu ninieyszey kapitulacyi, ani przeciw Cesarzowi Jmci i Królowi, ani przeciw wysokim jego ſprzymierzeńcom. Woyſkom Ceſarſkim oddana zaraz będzie brama Werońſka, a o 2. godzinie po południu garnizon opuści tę część Peschiery, która na lewym brzegu Mincio leży.*

Art: III. Chorzy ktorzy nie będą mogli być przewiezieni, pozoſtaną w ſzpitalu aż do ich zupełnego uzdrowienia, będą iednak traktowani ſtoſownie do poprzedniczego Artykułu, i dane im będą fury, aby ci ktorzy nie będą mogli być iak tylko na wozach transportowani, potrafili ſtanąć na mieyscu przeznaczenia swego. — *Zezwolono.*

Art: IV. Officerowie i wſzyscy Urzędnicy armij *Francuzkiey* wywiozą z ſobą ſwoie ekwipaże, poiazdy, konie, i inne do nich należące ſprzęty. — *Zezwolono ſtoſownie do powſzechnych w tey mierze przepisow.*

Art. V. Wſzyſtkie takowe ſprzęty nie będą przetrząsane, a tym którzy nie będą mieć do ich przewiezienia potrzebnych wozow, doſtarczone fury zoſtaną. — *Zezwolono, z warunkiem w poprzedzaiącym artykule umieszczonym.*

Art: VI. Mieszkańcy nie będą pociągani w żadnym względzie do odpowiedzialności, czy to z powodu ſłużby ich w woyſku *Francuzkim*, czy to z powodu opiniow i zasad ich politycznych i religiynych. — *Ten artykuł nie należy do woyſkowości, i powinien bydź zoſtawiony do woli Rządu.*

Art: VII. Jeżeliby w dalszym czaſie miały zayść iakowe ſpory względem teraźnieyſzych Artykułow pomiędzy Ceſarzem Jmcią i Rzpltą *Francuzką*, tedy te podług zasad sprawiedliwości rozſtrzygnione będą. — *Można ſię w tey mierze ſpuścić na znaiomą rzetelność i miłość ſprawiedliwości woyſk Auſtryackich.*

Art: VIII. Sam tylko Rząd *Auſtryacki* zupełne wykonanie tych Artykułow kapitulacyi zaręczy. — *To ſię ma bez tego rozumieć.*

DODATEK. — Wydane będą wiernie wſzyſtkie plany, ammunicya, artyllerya, potrzeby marynarſkie i wſzelkiego gatunku żywności, ſłowem wſzyſtko, co tylko do-

Narodu *Francuzkiego* należy. — Dan na murach *Peschiery* dnia 17. Floreal czyli 6. Maja 1799. roku.

(podpisano) *Coutheaux Generał-Adjutant.* — (Przyięte) *Baron Kray Feldzeugmeiſter.*

z Londynu od dnia 23. do 26. Kwietnia.

Przy złożeniu rapportu wydziału taynego względem ſkrytych towarzyſtw i ſpiſkow przeciw krajowi i rządowi knowanych. Miniſter *Pitt* na dniu 9. wniosł w izbie niższey do wydanego iuż w tey mierze wyroku, dwa dodatki naſtępuiące: 1.) Aby więźniowie na inne mieysca przenieſieni zoſtali, a osoby osądzone w *Irlandyi*, w więzieniach *Angielſkich* zachowane były. — 2.) Aby towarzyſtwa nowet dysputuiące, i ſpòr wiodące znieſione zoſtały. W towarzyſtwach takowych zbiera ſię kilkaset osób w wyznaczoney ſali za pomierną ceną wniyścia, obieraią Prezydenta, a mowcy iedni po drugich daią zdania ſwoie względem zapytan wprzód ieszcze w Gazetach umieszczonych, iakim z liczby ich było *np.* to: *Czyli ulubione w Anglij komedye Kotzebua pomocne są lub ſzkodliwe dla obyczajow?* Choć iaż w zapytaniach takowych nie wolno ieſt mięszać polityki, wſzelako częſto ſię do nich wciſka. *Pitt* utrzymywał, iż domy w których ſą takowe zgromadzenia, potrzeba ogłoſić domami zarazy, aby każdy nieoſtrożnie wſzedłszy, choroby ſię nie nabawił. Dla ograniczenia zupełnego wolności druku, żądał aby odtąd każdy wydawca pisma imie swoie na nim położył. Pomimo oporu partyi oppozycyiney, wniosek ten zoſtał przyiętym. — Słychać tu, iż Rząd chce wziąść na żołd ſwoy 20. tyſięcy *Szwaycarow*, dla użycia ich przy armij Arcy-Xięcia *Karola* w celu walczenia za wolność *Helwecką*. — Admiralicya wyſłała depesze do Lorda *Bridport*, wraz z 2. fregatami dla wzmocnienia jego. — Z *Irlandyi* przybyło dosyć woyſka do *Portsmouth*. Przeznaczenie flotty *Breſteńſkiey* ma być przeciw *Irlandyi* wymierzone. Inni rozumieią, iż popłynie na morze *śrzodziemne* i połączy ſię z flottą *Hiszpańſką* w *Cadix* — *Sir Tomasz Grenville* powraca iuż nazad z *Berlina* do *Londynu*. — Hrabia *Sackville* i Panowie *Fergusson*, *Brown*, *Ocbrien*, i *Tompson* pociągnieni zoſtali do ſądu za to, iż Panu *Arthur Oconnor* oſkarżonemu o zdradę kraiu dopomogli do ucieczki z więzienia. Pan *Erskine* miał cztero-godzinną mowę na ich obronę, poczym dway pierwsi znalezli ſię być winnemi, a trzey oſtatni zoſtali uwolnionemi.

z Paryża dnia 2. Maja.

Na flocie wypłynioney z *Breſt* podług pism tuteyſzych znayduie ſię 25. tyſięcy woyſka lądowego. Dziennik *Paryſki* podaie tę liczbę do 40. tyſięcy ludzi. Woyſko to zoſtaie pod dowodztwem Generała *Kilmaine*. Flotta ſkłada ſię z 25. okrętow liniowych, iak naſtępuie:

Okręty Liniowe.	Kommendanci.
1. *Ocean* od 120. armat.	*Bruix* i *Bruelllet* Kap:
2. *Republikanin* od 110.	*Berrenger.*
3. *Niezwyciężony* od 110.	*l'Heritier* Szew dyw:
4. *Straszny* od 110.	*Lecourt* Kapitan.
5. *Niepokonany* od 80.	*Chambon.*
6. *le Formidable* od 80.	*Thevkouard* Szew dyw:
7. *Gorliwy* od 74.	*Dufay.*
8. *Konſtytucya* od 74.	*Cerray.*
9. *Cyzalpin* od 74.	*Bergevin* Kapitan.
10. *Watigny* od 74.	*Gourdon.*
11. *Batow* od 74.	*Dangier* Szef dywizyi.
12. *Gaul* od 74.	*Simeon* Kapitan.
13. *Montblanc* od 74.	*Maiſtral* Szef dywizyi.
14. *Groźny* od 74.	*Montcouse.*
15. *Gemmape* od 74.	*Cosmas.*
16. *Duquesne* od 74.	*Kerangal.*
17. *Trouville* od 74.	*Hanry* Kapitan.
18. *J. J. Rouſſeau* od 74.	*Bigot.*
19. *Dzieſiąty Sierpnia* od 74.	*Bergeret.*
20. *Jean Bart* od 74.	*Meynu.*
21. *Rewolucya* od 74.	*Rollant.*
22. *Konwencya* od 74.	*Leborce.*
23. *le Tirannicide* od 74.	*Allemant* Szef dywizyi.
24. *Cenzor* od 74.	*Faye.*
25. *Popędliwy* od 74.	*Bescou.*

W ogule znayduie ſię 2016. armat. — Procz tych okrętow, są ieszcze fregaty naſtępuiące:

1. *la Creole.*	6. *la Semillante.*
2. *Rzymianka.*	7. *la Chareute.*
3. *Waleczność.*	8. *Braterſtwo.*
4. *Wierna.*	9. *la Cocarde.*
5. *la Precieuse.*	i kilka korwet.

Stoiące także przy *Nantes* fregaty *la Vengeance* i *la Cornelie* maią ſię przyłączyć do naszey flotty.

Ekwipaz flotty ieſt nad komplet, i wſzyscy Marynarze odebrali przodem żołd trzy-mieſięczny. Okręty opatrzone są w żywność na pięć mieſięcy. Kapitanowie odebrali od Miniſtra pakiet, który nie ma być otworzonym iak tylko w obecności wyżſzych ſztabow, i w momencie wyſtrzału z okrętu Admiralſkiego. Ten wyſtrzał iak ſię zdaie, dany był w nocy z 26. na 27. Kwietnia. Eſkadra z pomyślnym wiatrem puściła ſię natychmiaſt na morze.

Miniſter morſki *Bruix* ma naywyższą kommendę nad tą tak wielce znakomitą flottą. Pod nim zoſtaią kontradmirałowie *Delmotte*, *Bedoux*; *Courant*, *Dordelin* i *Linois*. Dodani do pomocy miniſtrowi woiennemu są kapitanowie *Lafond* i *Morer*. Przeznaczenie flotty ieſt ieszcze taiemnicą.

Redaktor ogłoſił naſtępuiące pismo.

Armia Dunaiu. — *W głowney kwaterze w Zurich d. 7 Floreal* (*26 Kwietnia*) *roku 7.* — *Maſſena Generał kommenderuiący do Dyrektoryatu Wyk: Rzpltey Francuzkiey.*

Obywatele Dyrektorowie, w podroży moiey z *Bazylei* do *Zurich* odebrałem nadzwyczayną depesze od Generała *Lecourbe* w którey mi donoſi o zaszłey bitwie w dywizyi prawego ſkrzydła armii *Helweckiey*; ſpieszę ſię przeſłać wam oney ſzczeguły. Dnia 3 Floreal (22 Kwietnia) nieprzyiaciel w większey ſile uderzył na nayznacznieysze ſtanowiſko Generała *Lecourbe*; obrocił głownieysze ſwoie attaki na *Manoſſe* i *Remus*, w pierwszym uderzeniu odparł nasze woyſka, i zaiął wieś *Remus*, lecz drugi batalion 44tey Pułbrygady, maiący na czele ſzefa Brygady *Sodear* poszedł śmiało przeciwko nieprzyiacielowi i odparł go aż na góry z których zſtąpił, i pomienioną wieś odebrał. Gdy ſię to działo pierwszy batalion teyże Brygady znoſił i odpierał nieprzyiaciela w *Schelins* i *Pont-Martin* gdzie attaki tak były proznemi iak na reszcie linii. W tym dniu zabraliśmy nieprzyiacielowi 800 ludzi w niewolę; między niemi znayduie ſię ieden Major, ſześciu kapitanow, tyleż porucznikow i pięciu chorążych; ſtrata iego w zabitych lub rannych wynoſi przeszło 400 ludzi. Generał *Lecourbe* uczyniwszy chwalebną wzmiankę o 44tey Pułbrygadzie, oddaie także ſprawiedliwość waleczności wszyſtkich woyſk które dokazywały w tey ſprawie, nadewszyſtko daie pochwały swoiey artylleryi. — Pozdrowienie i uszanowanie.

(Podpisano) MASSENA.

Niektore Dzienniki donoszą o przybyciu Papieża i kilku kardynałow do *Briançon*. *Briançon* ieſt ladaiakie miaſteczko w Departamencie wyższych *Alpow*. Brzegi gór zamkami obwarowane wznoszą ſię nad miaſteczkiem i bronią przyſtępu do dolin.

Liſt z *Neapolu* pod d. 7. t. m. zawiera w sobie co naſtępuie: Eſkadra *Angielſka* znayduiąca ſię przy brzegach *Neapolitańſkich* przybyła dla organizowania i wspierania konspiracyi przeciwko *Francuzom* w *Neapolu*, ale czuwaiąca nad losem naszych armii władza, zawiodła nieprzyiacioł naszych zamiary. Dnia onegdayszego konspiracya odkrytą zoſtała. Znaleziono w domu iednego bogatego kupca wielką liczbę kokard i chorągwi Roialiſtow, oraz liſtę konspiratorow. Naſtąpiły potym aresztowania konspiratorow pomiędzy ktoremi znayduie ſię naywięcey bywszey szlachty.

Nasze Ciało Prawodawcze zdaie ſię chcieć ſzczerze przebudzić z głębokiego snu, w którym tak długo ſpoczywało. Zdaie ſię sobie przypominać, iż dyrektorowie są ludźmi, i że dla tego mogą ſię mylić i być oszukanemi. Daie ſię poſtrzegać, iż nader ſprawiedliwa i naturalna Dyrektoryatu przeciwko anarchii nienawiść, oddała go w ręce naynieubłagańszych iego nieprzyiacioł i że zaczął ſię iuż wſtydzić, iż ſię pozwalał uwodzić ſłowami, a od 18. fructidora wykręty roialiſtow brano za patryotyzm Mianuiący ſię przyiaciołami rządu, to ieſt ci którzy zawsze pochwalaią Dyrektoryatu zamiary, zaczynaią doświadczać oporu. Widziano mocnieyszy tego przykład na sessyi 1. Maia; ſpor był o wybor deputowanego nie maiącego prawem przepisanego wieku, lecz którego lata dopełniły ſię od czasu iego nominacyi. Niektórzy mowcy chcący go utrzymać, przytaczali przykład Ob. *Treilhard* wybranego Dyrektorem którem u brakowało kilka dni do roku od wyiścia iego z Ciała Prawodawczego. Odrzucono iednak Obywatela nie maiącego wieku. Ta czynność Rady 500 okazuie niechęć przeciwko nominacyi Ob. *Treilhard*. Poſtrzegą zapewne Rady, iż to iuż niepierwszy raz wyciśniono na nich czynność przeciwną konſtytucyi, i że na mocy tego przykładu więcey ieszcze żądano.

Ob. *Sabatier* iuż od 4rech mieſięcy nie ieſt prywatnym ſekretarzem Ob. *Sieyes*; i iuż od tego czasu znayduie ſię w *Paryżu*.

Podług liſtu pisanego z *Ferol*, Rząd *Hiszpańſki* kazał tam wprowadzić na okręty 5 tyſięcy woyſka, którego niewiadome ieſt przeznaczenie. Inne ieszcze poruszenia woyſk uważać ſię daią na pułnocnych brzegach *Hiſzpanii*.

Roztrząsana oddawna ſprzeczka względem emigrantow przy *Calais* od burzy wyrzuconych na brzegi, ieſt iuż na reszcie zakończona wyrokiem: że aż do pokoiu w więzieniu zoſtaną, z którego gdyby uszli, znalezieni na ziemi *Francuzkiey* karze na emigrantow prawem przepisaney podpadać będą. — Ponieważ źle myślący, grenadyerow Ciała prawodawczego, i część iedną garnizonu *Paryzkiego* powaśnić z sobą chcieli, zatym kommendant tuteyszy zachęcił ich swoią odezwą do iedności, grożąc oſtremi karami żołnierzom niespokoynym. — Landgraf *Heſſen Kaſſelſki* podług pism tuteyszych zawarł pokoy oddzielny z *Francyą*. — Ob. *Burgoing* wydał na świat dawnieyszą korrespondencyą między *Wolterem* i Kardynałem de *Bernis*.

Jeden z naszych kaprow przyprowadził do *Ankony* okręt Cesarſki. — *Bruxella* przyſtawi ieszcze 517. konſkrypcyinych. — We *Francyi* ieſt teraz 40. Towarzyſtw zatradniaiących ſię doſkonaleniem rolnictwa. — Generał *Bonami* ma być sądzonym razem z G. *Championet*. Z *Paryża* do *Włoch* wyiechał pod eſkortą dwoch żołnierzy, którzy go z rozkazu rządu odſtąpili, gdy dał ſłowo że ſię uda do mieysca naznaczonego.

Publiczność bardzo ieſt tu oburzona przeciw Generałowi *Scherer*. Mowią iż w oſtatniey przez ſiebie ſtoczoney bitwie, maiąc trunkiem zagrzaną głowę, ſam nie wiedział iakie wydawał rozkazy. Ociec jego ma bydź liwrantem Auſtryackim i znayduie ſię pod ten czas w *Ulm*.

Nowe zaciągi odbywaią ſię nayspieszniey z wielkim rygorem bez względu na osoby. Młodzież chcąca ſię uwolnić od zaciągu, drogo zakupuie ochotnikow ią zaſtępuiących. Wśrzod tych oszczędzań osobiſtych, mieliśmy tu przykład do naśladowania. Pewien ociec przyszedł z ſynem ſwoim do urzędnika publicznego i prezentuiąc go rzekł: Syn moy niechce aby los rozſtrzygał, czy ma Oyczyzny bronić lub nie? Serce jego rozwiązało wątpliwość: Odieżdża.

Wypis z liſtu z Alexandryi pod dniem 12. Pluvios (31. Stycznia) pisanego, przez iednego officera inżenierow do ſwego oyca.

Cieszyłem ſię na moment nadzieią odebrania twoiey odezwy. Jeden okręt *Europeyſki* przybył w tych dniach do tuteyszego portu. Wymknął ſię on przed pilną naszych nieprzyiacioł ſtrażą. Przywiezione od niego wiadomości lubo od czterech mieſięcy datowane, maią w ſobie dla nas zupełną ponętę nowości. Lecz nasze domyſły zasadzone na zdarzeniach, które od 4 mieſięcy przeszły, snem ſię być tylko wydaią. Wypadki naſtępuią po ſobie z taką byſtrością, iż za każdą chwilą odmienia ſię scena. Donoszą nam o Moſkwie ſprzymierzoney z *Turcyą*, o oddalaiącym ſię coraz bardziey z *Anglikami* pokoiu; o *Francyi* wysyłaiącey woyſka do *Karyntyi*, i nakazuiącey w iednym momencie zaciąg z 200. tyſięcy ludzi. Nasze w tym kraiu położenie ieſt zawsze i coraz więcey bespiecznym ſię ſtaie. *Arabowie* nieodważaią ſię iuż tak iak w początkach w otwartą z nami zachodzić woynę, Kray cały zupełnie ſię nakoniec poddaie. Wszyſtkie ważne ſtanowiſka są zaiętemi, inne oporu czynić niezdolne, na pierwszy widok woyſk naszych złatwością ſię poddaią. Podatki wszędzie są wybierane, i rekwizycye koni bez trudności ſię dopełniaią. Twierdze ze wszyſtkich ſtron zaczynaią ſię wznoſić i groźną przybierać poſtać. Ten to ieſt iedyny i prawdziwy sposob na podwoienie i potroienie naszey potęgi. Wodz nasz ieſt bliſkim uſkutecznienia wyprawy do *Syryi*. Wszyſtkie do tego przygotowania iuż są uczynione. Legion z Dromaderow złożony poſłużyć może do przebycia rozległości, która nas dzieli od *Indyow*. Ten to ieſt szczegulny ſposob dzielnego przyłożenia ſię do zapalaiącey ſię w Europie woyny; we wszelkim innym przypadku ieſteśmy tylko oney widzami, a ta ieſt oſtatnia rola, którą *Buonaparte* zachowuie dla ſiebie. Zdaie ſię, iż od ſtrony *Indyow* interessa nasze w naylepszym znayduią ſię ſtanie.

Zapewniaią, iż Admirał *Sercey* odnioſł wielkie korzyści. Sześć okrętow z *Breſt* przybyłych, pomnożyły iego ſiły, i zapewniły mu na tych morzach przewagę. Nie mamy ſię wcale czego lękać przed latem, inna zaś pora nie ieſt ſposobna do wylądowania. Na ten czas też fortyfikacye będą ukończonemi. Nieprzyiaciel przed *Alexandryą* wſtrzymany, pod gorącym Niebem cierpiący niedoſtatek żywności i wody, nie może tylko zoſtać omylonym w swoich zamiarach etc.

W innym nieco dawnieyszym liście przez G. *Lagrange* do Ob. *Garau* członka Rady 500. pisanym wyrażono ieſt.— „ *Salachié* gdzie ſię od dwoch mieſięcy znayduię, ieſt oſtatnią wſią *Egipſką*, która ieſt położona na granicy ſtepu dzielącego *Egipt* od *Syryi*, to ieſt, *Afrykę* od *Azyi*. Dowodzę tu dosyć znacznym korpusem woyſka, tak dla zaſłony buduiącey ſię tu małey twierdzy, iako też dla pilnowania *Ibrahima* znayduiącego ſię w *Gaza*.„ Opisuie daley kradzieże *Beduinow*, a w dalszym ciągu wyraża: Ziemia ieſt tu nadzwyczaynie obfita we wszelkiego rodzaiu płody, każdego gatunku zboże, daktyle, ryż, cukier, zwierzynę, wyborne owoce etc. Ziemia rodzi tu bez uprawy, i prawie bez żadnego ſtarania. Sądź coby to był za kray, gdyby niezoſtawał, pod iarzmem i dzikością *Persow*, *Macedończykow*, *Rzymian*, *Arabow*, *Turkow*, *i Mammelukow*. Ażeby powrocić dawną świetność *Egiptowi*, nie trzeba mu było iak tylko innych panow; ma ich teraz, i można wierzyć, iż ſię ſtanie naybogatszą i nayszacownieyszą osadą świata. Ta wielka odmiana potrzebuie bez wątpienia czasu, lecz ileż ten nie zoſtanie ſkroconym, gdy temu wielkiemu dziełu *Buonaparte* położy zasady. Jakżebyś ſię nad nim zadziwiał, gdybyś patrzał na iego dzielność w pracach niezmordowaną. Woyna, rządy, nauki, naprawy gmachow, budowa twierdzow, plany attakow i obrony; zabespieczenia przeciwko morowey zarazie. Ten nadzwyczayny człowiek wszyſtko razem do ſkutku przywodzi. Nie wiemy czyli *Egipt* będzie *nec plus ultra* naszych przewag, wiele osob inaczey myśli. Lecz mowiąc prawdę, nikt nic nie wie, ieſt to taiemnicą wodza, ktory ieſt rownie tu iak w *Europie* nie wybadanym. Zartobliwi ludzie mowią, iż *Azya* gdyby do niey nie wkroczył, zazdrościłaby innym częściom świata, iż w niey nie powiewa ſztandar troykolorowy etc.— (podpisano) *Lagrange*.

z Konſtantynopola d. 10. *Kwietnia.*

Wiadomo iuż ieſt dziś, iż Ob. *Beauchamp* znaydował ſię na ſtatku *la Reala* odeſłanym przez *Buonaparte*, i że schwytanym zoſtał przez dywizyą *Angielſką* krążącą w ſtanowiſkach *Alexandryiſkich*. Znaleziono przy nim wiele papierow ſtosownych do iego poselſtwa. Tym ſposobem Porta nabyła dokładnych wiadomości o położeniu armii *Francuzkiey* w *Egipcie*.

Podług tych wiadomości dywizya G. *Kleber*, z 7. tyſięcy *Francuzow* i kilku tyſięcy nowo zaciężnych *Grekow i Koptow* etc. złożona, pomknęła ſię z *Egiptu* przez wybrzeże *Suez*, i przybywszy do *Paleſtyny*, uderzyła na kolumnę woyſka *Ottomańſkiego* w *Syryi*, i rozproszyła ią po nader krwawey bitwie. Mowią, iż z początku *Turcy* mieli przewagę, lecz *Kleber* przybywszy z odwodowym korpusem poparł bitwę i odnioſł zupełne zwycięſtwo.

Dnia 12. *Kwietnia.*

Buonaparte wydał proklamacyą do żydow w wielu *Afrykańſkich* i *Azyatyckich* okolicach mieszkaiących, w celu wſkrzeſzenia Państwa *Jerozolimſkiego*. Uzbroił także znaczną liczbę żydow, utworzył z nich batalliony, i zagraża teraz *Alepowi*. Tamteyszy Pasza otrzymał od Porty 220 tyſięcy piaſtrow na nadzwyczayne wydatki. Mieszkańcy okolic *Damaszku* maią bydź w insurrekcyi przeciw Porcie.— Brat tuteyszego budowniczego okrętow *leBrun Francuza*, ktòry ſię okazał bydź zdań bardzo demokratycznych z ſłużby *Tureckiey* zoſtał oddalonym. Lękaią ſię gorszego ieszcze losu dla samego budowniczego.— Z W. Wezyrem na początku Maja poydzie także wiele iańczarow do *Syryi*. Oczekuiemy tu wkrotce drugiey *Roſſyiſkiey* flotty przeznaczoney na morze śrzodziemne.

z Brünn dnia 11. *Maja.*

Cesarz Jmć rozkazał ogłoſić, aby żołnierze, ktòrzy w niewolę *Francuzką* doſtawszy ſię, nazad nie zechcą do oyczyzny swoiey powrocić za zbiegow poczytani byli. Aga iańczarow *Kara Izmael* przybył teraz do *Belgradu*, wspolnie z Baszą przykłada wszelkich ſtarań, aby iańczarom własności ich powrocone zoſtały, które pod ich niebytność w inne ręce przeyść mogły. Jeſt to ten ſam *Kara Izmael*, który dawniey ſławnym był dowodzcą wielu głow burzliwych. *Basman-Oglu* poſiada znowu teraz zupełne zaufanie u W. *Sułtana*, ma cały pod swoią władzą powiat *Widdynu i Kraiewo*.

z Hagi dnia 7. *Maja.*

Druga izba Prawodawcza potwierdziła większością głosow, Dekret organizacyi Gwardyi Narodowey. Poſtrach względem pokazania ſię flotty *Angielſkiey* zoſtał uspokoionym. O tey mniemaney flocie donieſiono Dyrektoryatowi przez omyłkę. G. *Brune* powrocił z swoiey przeiażdżki w *Zelandyi*, oraz iego wyższy szta[illegible] G. inspektor *Tilly*, ktòry mu towarzyszył.— Dowiad[illegible]iemy ſię, iż flotta *Breſteńſka* wyszła pod żagle, nasza ſpoko[illegible]nie ſię zachowuie. Koło *Gröningi* ściąga ſię woyſko, iak mowią w zamiarze poſiłkowania *Francuzow*.

z Kadyx dnia 9. *Kwietnia.*

Dwa okręty liniowe, i 4. fregaty *Hiszpańſkie* wyszły z tego portu przed kilku mieſiącami; zabrały za przybyciem na morze *Amerykańſkie*, 4 ſtatki bogato naładowane, ſkładaiące część konwoiu *Angielſkiego*, te 4ry fregaty nazywaią ſię *l'Higema*, *Dianna*, *Ceres et Ascenſion*, ſtatki woienne *Hiszpańſkie* miały na sobie 1500. żołnierzy, ktòrych nie wiedziano przeznaczenia. Są kommenderowane przez *Manuela d'Esparony d'Orb.*

z Frankfortu dnia 7. *Maja.*

(z Gazety Berlińſkiey.)

Względem zamordowania Poſłow *Francuzkich* w *Raſtad*, mamy tu rozmaite donieſienia, w wielu iednak ſzczegułach są od ſiebie odmienne. Naylepszy związek rzeczy wydaie ſię w naſtępuiącym opiſie, prócz którego należy ieszcze oczekiwać na rapporta urzędowe. Czternaſtu pozoſtałych ieszcze w *Raſtad* Poſłow, zebrawszy ſię, opisało wspolnie całą dowodną Hiſtoryą tego zdarzenia. Margrabia *Badeńſki* wyznaczył także właściwą Kommiſſyą do wyſłuchania świadkow. Liſty prywatne z *Raſtad* opisuią przypadek ten z naſtępuiącemi okolicznościami. Na dniu 28. Kwietnia w wieczor o godzinie 7. przyszła mocna kommenda huzarow *Szeklera* do *Raſtad*, osadziła wſzyſtkie bramy, niedała nikomu wyiść z miaſta, i odprawiała wſzędzie patrole. Znaydował ſię z nią także Trębacz, który przywiozł depesze do Barona *Albini* od Pułkownika Auſtryackiego *Barbaczy* w *Gernsbach*, w ktorych tenże oznaymował, iż osadzi Miaſto w przeciągu 24. godzin, i że Miniſtrowie *Francuzcy* przez takowy czasu przeciąg wyiechać z niego muszą. Poſłowie *Francuzcy* umowili ſię (ponieważ ſiedm ich poiazdow przez cały dzień przed ich domem ſtały) ieszcze w nocy odiechać, chociaż *Roberjot* dla złey drogi, i dla tego iż żona jego znacznie w ciąże zaszła, radził raczey dnia czekać. Przy bramie ſtał na ſtraży Officer, gdyż rozkaz nikogo nie wypuszczania był powſzechny. Gdy iednak pozwolenie w tey mierze od kommendanta przyſłane zoſtało, wyiechali Poſłowie końmi Magrab: *Badeńſkiego* przyſłanemi im z *Karlsruhe* między godziną 9. i 10. w wieczor. O puł ćwierci mili od miaſta, na ſamym wniyściu allei prowadzącey do *Rheinau* zoſtali przytrzymani, a poprzedniczy poſtillon ſtoſownie do danego mu rozkazu, na uczynione zapytanie odpowiedział, iż ón i jego kolledzy wiozą Poſłow *Francuzkich*. W pierwszym poiezdzie ſiedział *Jean Debry* z żoną ſwoią i dwiema còrkami. Po oświadczeniu kto był, zoſtał zaraz z poiazdu wywleczonym i odebrał kilka cięciow pałaszem, pod ktòremi upadł, i iuż był za zabitego mianym. Poiazd ten był zaraz zrabowanym, a Damom w nim ſiedzącym pozabierano wſzyſtkie kosztowne sprzęty. Przez ten czas *Jean Debry* przyszedłszy do zmyſłow, zaczołgał ſię do iednego dołu. W drugim poiezdzie ſiedział ſekretarz jego z kamerdynerem, udawſzy ſię za ſłużących, zoſtali tylko obelżywemi ſłowy okryci i zrabowani, lecz w niczym więcey nieuszkodzeni. W trzecim poiezdzie znaydował ſię ſam tylko *Bonnier*. Pytano ſię go ięzykiem Francuzkim: *Czy on ieſt Bonnier?* potym wywleczono go z poiazdu i na mieyscu zaraz rozſiekano. W czwartym poiezdzie znaydował ſię ſekretarz legacyi *Rosenstiel*, ktòry widząc co ſię działo, a nadto podbudzony od ſwoich ſłużących do ucieczki, wyſkoczył z karety. Schował ſię w dole i ſzukał ile możności ocalenia ſwego. Ponieważ kareta prożna znaleziona była, przeto wſzyſtko co tylko w niey było nawet kufer, zabranym zoſtał. W piątym poiezdzie był *Roberjot* z żoną ſwoią. Był ón rownie wywleczonym, a cięciem od pałasza głowa jego rozpłataną zoſtała. Poc tym wſzyſtkim ſprawcy oddalili ſię, a poiazdy z kobietami, ſekretarzami i ſłużącemi nazad do *Raſtad* wrociły ſię. *Roſenſtiel* różnemi manowcami na około, idąc przybył do *Raſtad* o godz: 11. w nocy i udał ſię do domu legacyi Badeńſkiey. *Jean Debry* w głowę i piersi ranny, zebrawszy nieco ſił, przywlekł ſię przez pola do domu iednego wieśniaka w ktòrym światło ſpoſtrzegł. Ludzie w nim mieszkaiący przyieli go iak naylepiey, a opatrzywſzy i obwiązawſzy ſtarownie, zaprowadzili go potaiemnie za nadeyściem dnia do Miniſtra *Pruſkiego* Hrabiego *de Görtz*, pod którego opiekę schronił ſię, i ktòry zaraz żądał przyſtawienia warty przed domem ſwoim. Miniſter wſzelkich przyłożył troſkliwości około rannego. Za naypierwſzą uczynioną trwogą wyſłano natychmiaſt z *Raſtad* za przełożeniem Poſłow *Niemieckich* ludzi do wyszukania nieszczęśliwych Poſłów. Zabrano zwłoki, które od lekarzow otworzone zoſtały. Ciało *Bonniera* znaleziono obnażone nawet z koszuli i pantalonow, a obie ręce odcięte. Pogrzeb OOb. *Bonnier* i *Roberjot* odprawił ſię na dniu 29. po południu z naywiększą uroczyſtością w przytomności całego korpusu Dyplomatycznego i przy paradzie huzarow Auſtryackich. *Jean Debry* dał na ubogich i koszt pogrzebowy 100. luidorow. Po pogrzebie wſzyſcy Miniſtrowie udali ſię do *Karlsruhe*, a *Jean Debry* z switą do *Plittesdorff* pod konwoiem *Badeńſkim* i *Auſtryackim* zawiezionym zoſtał. Sekretarz legacyi Pruſkiey iechał przodem, a większa część mieszkańcow *Raſtadzkich* aſſyſtowała w podroży. *Jean Debry* ſtanąwſzy w *Strazburgu*, leży w tamteyſzym Hôtelu nazwanym *dom czerwony*. Rany jego nie są niebespieczne, i ſpodziewaią ſię wkrotce wyzdrowienia jego. Poſłowie *Niemieccy* z wielką żywością uieli ſię za nieszczęśliwemi, i pisali naſtępuiący liſt do Pułkownika *Barbaczay*:

w Raſtad dnia 29. *Kwietnia o godzinie* 3. *zrana.*

„Wiadomy ieſt bez wątpienia WPanu okropny przypadek iaki ſię zdarzył. Miniſtrowie *Francuzcy* wyiechawszy ztąd na dniu wczorayszym w wieczor za wezwaniem WP. bez otrzymania eſkorty od nich żądaney, zoſtali napadnięci niedaleko od miaſta i dwóch z pomiędzy nich ieſt zamordowanych. My niżey podpisani, ieſteśmy wſzyſcy Miniſtrami Stanow Rzeszy *Niemieckiey*, w części zaś ieſteśmy Poſłami nayznakomitſzych *europeyſkich* i z Cesarzem Jmcią przyiaźnią powiązanych Dworow. Jako Poſłowie, i iako Ludzie, przeięci ieſteśmy ſprawiedliwym żalem, ktory WPanu iako kommenderuiącemu woyſkiem Ceſarſkim tu wkroczonym, tak nieszczęśliwy przypadek ſprawić muſiał. Zebraliśmy ſię tu na Kongreſs pokoiu zwołany przez Ceſarza Jmci, odwołani teraz od naszych zwierzchnikow, byliśmy przygotowani w tych dniach do wyiazdu, ktorego nie możemy teraz tym bardziey odkładać, ani puszczać ſię w drogę, bez eſkorty zabespieczaiącey życia nasze i świty naszey. Żądamy przeto od WPana, abyś nam dał eſkortę woyſkową. Wyieżdzamy dziś zrana w dwòch oddziałach iak tylko będzie można nayspieszniey, i iak tylko potrzebnych doſtaniemy koni. Winniśmy proſić WPana, abyś nam dał przez Pana *de Jordan* ſekretarza legacyi *Pruſkiey* oddawcę liſtu tego, odpowiedź zupełnie zaspakaiaiącą, czyniąc WPana odpowiedzialnym imieniem naszych Dworow przed J. C. Mcią za nasze osobiſte i świty naszey bespieczeńſtwo, w każdym przypadku ròwnie iak w przypadku wyiazdu naszego. Gdy wiele osób z legacyi *Francuzkiey* ròwnie iak Miniſter *Liguryiſki* ucieczką ſię ratowały i tu były przyprowadzone, ſądziemy ſię być obowiązanemi w sposobie nayuroczyſtſzym, żądać od WPana, aby także wſzyſtkie te osoby z ſprzętami ſwoiemi pod zaſłoną bespieczney eſkorty za *Ren* przeprowadzone zoſtały. Mamy honor być etc.

(Podpisano) *Miniſtrowie Pruscy.— Miniſter Bremeńſki.— Miniſter Duńſki. — Miniſter Bawarſki.— Miniſter Heſſen-Kaſſelſki. — Miniſter Heſſen-Darmſtadzki.— Hrabiowie Weterawij, Naſſau i Frankfort.*

Odpis Pułkownika Barbaczey.

z Gernsbach dnia 29. *Kwietnia.*

„Jeſtem równie głęboko przeięty żalem, iaki we mnie ſprawiła wiadomość o okropnym zaboyſtwie, które (iak liſt WMPanow daie mi srogie w tey mierze zapewnienie) popełnione zoſtało pod zaſłoną nocy przez gemeynow chciwych rabunku na legacyi *Francuzkiey*. Bądźcie przeświadczeni, iż w zatwardziałych przez tyle odbytych bitew pierſiach moich, mam iednak ſerce które ſię wzdryga na takowe okrucieńſtwwa, i że mam w naywyższey ochydzie tak przeciwną naturze zemſtę, iaką ieſt zbrodnia tych rabuſiow. Daię w tym momencie rozkaz, aby officer z iednym oddziałem eſkortował aż do *Renu* osoby legacyi *Francuzkiey* które ſię ſzczęśliwie z niebespieczeńſtwa uratowa-

ły; rozkażę rownie bez zwłoki aresztować zbrodniarzow. W całym życiu moim nigdy nie czułem żywszey boleści nad tę, iż miałem tych ludzi pod moią kommendą. Co ſię tycze eſkorty dla innych legacyow, położenie moie w tym kraiu nie pozwala mi rosproszenia woyſk moich z tey okolicy, i ieſtem przeświadczony iż nikt niczego lękać ſię niepowinien. Znayduię także pewność w przekonaniu moim, iż ci zbrodniarze zaślepieni chciwością łupu, nigdyby nie popełnili podobnego okrucieńſtwa, gdyby Legacya *Francuzka* ktora otrzymała 24. godzin czasu do wyiazdu, wśrzod dnia *Raſtad* opuściła. Upraszam WMPanow, abyście raczyli być przekonani o moim ſzczerym ſpoſobie myślenia i żywym żalu moim etc.

Wspomnieni Poſłowie oddali także liſt kommenderuiącemu w *Raſtad* Rotmiſtrzowi *Burchard*, w ktorym żądali od niego, aby przepuścił do *Plittersdorff* wſzyſtkie osoby do Legacyi *Francuzkiey* należące, pod konwoiem woyſk *Badeńſkich* i w aſſyſtencyi Poſłow ktorymby ſię podobało w tey mierze towarzyszyć. Poiazdy zoſtały nie zepsute, wiele iednak pieniędzy i innych rzeczy a osobliwie papiery były zrabowane. Ob. *Roſenſtiel* utracił 4000 liwrow. *Bonnier* miał przy sobie 3. tyſiące luidorow. W *Moguncyi* za przybyłą wiadomością o zamordowaniu Poſłow *Francuzkich*, ſpektakl zoſtał przerwanym i Dyrektor Teatru wyſzedłszy oświadczył: iż cały Narod w naygłębſzym ſmutku ieſt pogrązony.

z Strazburga dnia 2. Maja.

Ob. *Jean Debry*, *Roſſenſtiel* i inne do legacyi *Francuzkiey* w *Raſtad* należące oſoby przybyły tu w nocy z dnia 30 Kwietnia na dzień 1. Maja. *Jean Debry* zdaie ſię bydź wolnym od niebespieczeńſtwa. Wszyſtkie tuteysze władze rządowe wyſłały do niego deputacye. Ma ſtraż honorową, z 24 żołnierzy, i lud ciśnie ſię nieuſtannie przed dom dla oglądania iego. Ob. *Roseuſtiel* z przeſtrachu zdarzenia ieſt ieszcze chorym.

z Ratyzbony dnia 5. Maja.

Arcy-Xiąże *Karol* uwiadomił przez ſztafetę Kommiſſarza Barona *de Hugel* o smutnym wydarzonym bliſko *Raſtad* przypadku. Xiąże ten ieſt z tey miary niepocieszonym

Jak tylko Arcy-Xiąże *Karol* dowiedział ſię o haniebnym zdarzeniu pod *Raſtad*, zalecił zaraz F. M. L. Hrabiemu *de Spork* iak nayściśleysze rzeczy tey dochodzenie, i napisał do kommenderuiącego Generała *Francuzkiego* liſt naſtępuiący.— „ *Z Stockach dnia 2. Maia.* Mci Panie Generale! Rapporta, które dziś odebrałem, donoszą mi o przypadku w liniach forpocztow moich wydarzonym. Kommendant pisze mi, iż miniſtrowie *Francuzcy*, *Bonnier* i *Roberjeot*, gdy w nocy przez łańcuch forpocztow moich przeieżdżać muſieli, napadnięci od huzarow i nieszczęśliwym sposobem zabici zoſtali. Okoliczności tego przypadku nie są mi ieszcze wiadome, tymczasem iednak w pierwszym momencie kazałem aresztować kommendanta tych forpocztow, i wyznaczyłem kommissyą do naydokładnieyszego i nayściśleyszego dochodzenia całey tey rzeczy. Spieſzę ſię Mci Panie Generale zapewnić cię, iż gdy forpoczty moie okażą ſię w naymnieyszym punkcie winnemi, dam z nich nayzupełnieyszą satysfakcyą, tym bardziey, że rozkazy moie wyraźne i kilkokrotnie wydane były względem osobiſtego bespieczeńſtwa poſłow *Francuzkich*. Nie mogę doſtatecznie wyrazić ile ubolewam, iż takowy przypadek w liniach forpocztow moich wydarzył ſię. Zachowuię sobie WPanu Mci Panie Generale niezwłoczne donieſienie o ſkutku dochodzeń moich etc.— Na odprawioney dnia 30. Kwietnia konferencyi pozoſtałych w *Raſtad* legacyow, opisane *ſpecies facti* zdarzenia z podpisem wszyſtkich poſłow przyſłane ieſt Arcy-Xiążęciu *Karolowi* i w czaſie dopiero ogłoszone zoſtanie.

W *Strazburgu* wyszedł obszerny drukowany rapport, z uſtnych powieści miniſtra *Jean Debry*, ſekretarza *Roſenſtiel* etc. ułożony. W którym mianowicie ſzlachetne obeyście ſię w tey mierze legacyi *Pruſkiey* i całego korpusu dyplomatycznego bardzo ieſt wyſtawione.— Gdy papiery legacyi rekwirowane zoſtały, były one częścią do rzeki *Murg* wrzucone częścią porozrywane.

Od wyższego Renu dnia 4 Maja.

Podług liſtow z *Feldkirch* i *Bregentz* pod 30 t. m. poſtrzegać ſię daią wielkie poruszenia w korpuſie armii Generała *Hotze*, i wszyſtko zdaie ſię okazywać przedſiewzięcie bliſkiey napaści przeciwko kraiu *Gryzonow*. Dnia 29. iedna kolumna infanteryi, kilka kompanii ſtrzelcow z okolic *Feldkirch* pomknęły ſię przez *Gamperdun* ku *Prettingau*; domyślaią ſię, iż ich zamiarem ieſt, otoczyć ſtanowiſko *Lucienſteig* i zdobyć ie ſzturmem. Wszyſtkie pontony które ſię w *Wangen* znaydowały przeprowadzone ſą do *Feldkirch*. Kompanie ſtrzelcow i innych milicyow w *Woralbergu* poszły do mieysc ſobie wſkazanych. Dnia 30 zrana Pułkownik *Williams* wypłynął z trzema swemi ſtatkami i rozpoznawał brzeg *Szwaycarſki* przy *Rorſchach*. Zbliżywszy ſię do lądu o wyſtrzał z ręczney broni, kazał dać ognia ſwoiey artylleryi do ſtoiących na brzegu *Francuzow* których kilku na placu położył. Część flotylli tego Pułkownika znayduie ſię w *Lindau*, reſzta w *Bregenz*. Wſzyſtkie ſtatki wyższey części jaziora zgromadzone zoſtały i sprowadzone do *Lindau*, gdzie napełnione będą woyſkiem. Naywiększe przygotowane są do przewożenia kawaleryi. Generał *Hotze* wybrał w każdey kompanii po 12 ochotnikow którzy będą wsadzeni na flotyllę; wiele ſtatkow odmienney budowey ſą iedynie przeznaczone do przewozu ammunicyow P. *Steiger z Berny* znayduie ſię w głowney kwaterze Generała *Hotze*.

Rozchodzi ſię wiadomość iakoby *Auſtryacy* na dniu 1 t. m. mieli przypuścić attak do kraiu *Gryzonow*, i że ſię tam potrafili przedrzeć. Oczekuiemy na potwierdzenie tey wieści.

z Manheimu dnia 4. Maja.

Dnia dziſieyſzego 10ty regiment kawaleryi przeprawił ſię przez *Ren* przed naszym miaſtem.— Podług liſtow z *Strazburga* korpus woyſk *Francuzkich* który w okolicach *Kehl* pozoſtał, ſkłada ſię z 8 tyſięcy infanteryi i 4 tyſięcy iazdy. Przez *Strazburg* nieprzeſtaią przechodzić woyſka na drugą ſtronę *Renu*.

z Bazylei dnia 30. Kwietnia.

G. *Maſſena* przenioſł ſwoią głowną kwaterę do *Zurich*, sam dnia iutrzeyszego wyieżdża do tego miaſta: Większa część officerow iego wyższego ſztabu iuż ſię tam znayduie. W naszym mieście nakazano przygotować mięszkania dla świeżych woyſk *Francuzkich*, które wkrotce przybyć tu maią.

Młodzież naszego miaſta, z którey ſię ſkłada wybor naszego korpusu, zaięła dnia wczorayszego oboz na drodze ku *Riechen*, i ma być przez woyſko *Francuzkie* wzmocnione.— Dzielne śrzodki Dyrektoryatu *Helweckiego* i biegłe urządzenia G. *Schauenburg* uspokoiły wszelkie rozruchy przez niechętnych w *Szwaycaryi* wszczęte.

z Werony dnia 28. Kwietnia.

Garnizon *Mantui* dnia 21 uczynił wycieczkę, ale zoſtał odpartym ze ſtratą 300 jeńcow, ſtu zabitych lub rannych i 8 ſztuk harmat. Głowna kwatera *Francuzka* cofnęła ſię z *Medyolanu* do *Comelino*, a Dyrektoryat *Cisalpińſki* znayduie ſię w *Turynie*. *Francuzi* cofnęli ſię na drugą ſtronę rzeki *Teſſin*. Woyſka *Roſſyiſkie* ſtoczyły pierwszą potyczkę bliſko *Kremony* i zabrały 400 *Francuzow* w niewolą. Skoro *Auſtryacy* weszli do *Brescia*, Pospolſtwo rabowało zaraz domy municypalnych, lecz natychmiaſt wſtrzymano te łupieſtwa. Pogłoſka iakoby *Auſtryacy* zaieli *Placencyą*, *Regio* i *Lody*, potrzebuie ieszcze potwierdzenia. Dnia 7 t. m. garnizon *Ferrary* uczynił wycieczkę która mu ſię dobrze powiodła, kozacy *Roſſyiscy* przechodzą wpław wszyſtkie rzeki, *Pizzihitone* ieſt oblężone przez *Auſtryakow*.

Od granic Włoſkich dnia 30. Kwietnia.

O pozycyi woyſk *Francuzkich* nie mamy żadney pewney wiadomości. Podług niektorych miały ſię cofnąć za rzekę *Teſino* i to w takim położeniu, aby z ſtoiącemi w *Szwaycaryi* woyſkami zawsze w ściśleyſzym związku zoſtawały.

Generał *Klenau* z kwatery ſwoiey w *Suſtinente* wyſłał kilkaset huzarow do *Parmy* dla uwiezienia ztamtąd Papieża. Przybyli iednak za pozno, gdyż *Francuzi* wywiezli go iuż byli do *Briançon*.

W Rzpltey *Cisalpińſkiey* i prawie w całych *Włochach* uważaią żydow być nay zapalczywszemi Demokratami.— W *Rzymie* niedawnemi czasy iedna Matka z duszą dawnych *Rzymian*, ktorey syn poległ pod *Terni*, z oczami łez pełnemi przyſzła do Generała *Grabowſkiego* i rzekła do niego: „Moy ſyn naſtarſzy umarł za Rzpltę. Oto są ieszcze dway inni, których rownie dla Oyczyzny moiey urodziłam i wychowałam; ieżeli ich potrzebuie, będą umieć rownie walecznie iey bronić iak umrzeć.“

OBWIESZCZENIA

Względem dzierżawy Dobr.— Podaie ſię do wiadomości publiczney, a ſzczegulniey osob żyzących ſobie dzierżawy, że na dniu 8. Czerwca r. b. w ſobotę zrana o godzinie 9. dobra ekonomiczne Łęczyca, dzwniey Staroſtwo tegoż nazwiſka wyſtawione będzie na licytacyą w pałacu tuteyszym kollegiow kraiowych przedtym kommiſſyą zwanym. Termin licytacyi takowey odprawiać ſię będzie w przytomności Ur: Colomb Konsyliarza Woienno-Ekonomicznego. — Nayprzod zaś akt takowy zadzierżawienia tych dobr odbędzie ſię porządkiem folwarkow, czyli kluczow: które w 3ech rożnych oddziałach na lat 6. ciągle po ſobie idących od S, Jana r. b. w Arędę zalicytowane zoſtaną.— 1. folwarki Oſtrow i Dzierzbiętin wraz ze wſiami zawsze do nich należącemi, i do intraty także wraz podanemi, wyłączaiąc iednak miaſto Łęczycę: ſumma tego folwarku anszlagiem wyciągnięta, wynoſi 3,608. Tal; gr: 16. den. 1. 3(1.— 2. Folwark Wiczkowicze, wraz z użytkami do niego należącemi; w ſummie podług anszlagu - - - - - - - - - 1460. Tal: gr: 8. den: 8. 2(5.

5. Folwark Błonie, ze wszyſtkim co do niego zdawna i dotąd należało, oraz Pańszczyznami, daninami i propinacyą, wczęści wsi Krolewſkiey Topolla. Zabrodnik: także młynem wietrznym przy wſi teyże w ſummie anszlagiem udeterminowaney - - - - - 2654. Tal: gr. 1. den: 9. 1(15.

In Summa - - 7,723. Tal: gr: 2. den: 7.

Folwark Topolla nie będzie w arędę wypuszczony, lecz osadzony koloniſtami. Po naſtąpioney porządkiem folwarkow ſtaroſtwa tego licytacyi, podane będą też dobra raz ieszcze w całości na licytacyą na lat 9. po sobie idących, rachuiąc od S. Jana r. b. ktora więc offerta będzie wyższą, to ieſt: chcących też dobra całkowicie lub cząſtkowie arędować, takowa przyiętą, i naywyżey podaiący ſię, do dzierzawy przypuszczeni zoſtaną.— Warunki na terminie maiące być ogłoszonemi ſą po większey części też ſame, co w roku przeszłym do zadzierżawienia dobr ekonomicznych za grunt były położone: i tylko co do kaucyi czyni ſię tu osobna wzmianka, że albo przy obięciu dzierżawy ſumma arędowna za cały rok z góry zapłaconą: a dopiero od kwartału do kwartału opłata anticipative kontynuowaną być muſi, lub też należy za 3/4. roku doſtateczną poſtawić kaucyą, a oprocz tego kwartału ſummę złożyć z gury gotowizną.— Po ſkończonym terminie licytacyi żadne dalsze offerty przyimowane nie będą.— Dan w Warszawie dnia 16. Maia 1799. roku.

Kamera J. K. Mci Pruss Południowych Woienno-Ekonomiczna.

Czyni ſię wiadomo pismem ninieyszym publczności, że celem zabieżenia, aby ſtada bydła z Prowincyow Moſkiewſkich i Auſtryackich pędzone, przez departament Kamery tuteyszey przechodzące, niemiały głow zarażonych, a tym ſamym zarazy do kraiu nie wprowadzały, oznaczone są szczegulne mieysca, w których ſtada takowe iedynie mogłyby być wpuszczane i rewizya względem ſtanu ich zdrowia czyniona, wprzod niż daley w kray zoſtaną pędzone.— Na mieysca do wpuszczania ſtad takowych, są przeznaczone.— 1) Wieś Zakościele w powiecie Brzezińſkim nad Pilicą.— 2.) Wſie Konary i Gassy w powiecie Czerſkim — 3) Nowe Miaſto w powiecie Rawſkim.— 4) Wieś Wygoda w powiecie Warszawſkim.— W każdym z tych mieysc ieſt poſtanowiony osobny rewizor, iako to:— 1.) W Zakościelu Ur. Swiniarſki Dzierżawca Dobr ekonomicznych Inowłodzia.— 2) w Konarach: Franciszek Kowalſki karbowy. 3) w Gassach Jan Gicińſki Sołtys tameczny.— 4) w Nowym Mieście Ur: Chocianowſki ekonom tameczny.— 5.) Nakoniec w Wygodzie P. Borchard Pisarz powiatowy.— Zaraz po przybyciu na mieysce, ſtada pędzane będą na place przy każdym urzędzie rewizyinym na kwarantannę przeznaczone: i Rewizor zatrudni ſię onych przeyzrzeniem. Jeżeli więc nie znaydzie ſię na nich żaden ślad zarazy, Rewizor wyda właścicielowi ſtada paszport zaświadczaiący o zdrowym ſtanie onego za złożeniem opłaty od rewizyi należącey ſię po 3. grosze Polſkie od ſztuki: i dopiero za takowym paszportem ſtada te daley będą mogły być pędzone.— Z resztą Rząd podiął ſtaranie, aby mieysca na kwarantannę wyznaczone, opatrzone były doſtatecznie w paszę i wodę: za co płacić ſię będzie na 24. godzin.— W Kościelu 4. do 5. gr. Pol. od ſztuki.—w Konarach 3.— w Gassach 1. gr: dobry.— w Nowym Mieście 10. gr. Pol.— w Wygodzie 3. gr.— Podług urządzienia takowego maią ſię więc zachować wszyscy ſtad pędzonych właściciele.— Dan w Warszawie dnia 3. Maia 1799. roku.

Kamera J. K. Mci Pruſs-Południowych Woienno-Ekonomiczna.

Dom mały do possessyi dawniey Saſkich należący, przy końcu ogrodu ſpacerowego Saſkiego obok bramy żelazney po lewey ręce położony, ieſt przeznaczony na sprzedaż wraz z gruntem, na którym ſtoi. Maiący chęć nabycia onego mogą ſię znaydować na terminie Licytacyi publiczney dnia 11. Czer: r. b. z rana o godzinie 8mey w Rezydencyi Kamery Woienno-Ekonomiczney odprawiać ſię maiącey, gdzie dowiedziawszy ſię o warunkach, pod iakiemi sprzedaż ta ma naſtąpić, podadzą oświadzenie swoie względem wielości offerty.— Jeżeli więc ta będzie mogła być przyiętą; naywięcey ofiaruiący pozyſka zapewnienie aktu przedaży na mieyscu z oſtrzeżeniem approbacyi Rządowey.— Dan w Warszawie d. 8. Maia 1799. roku.

J. K. Mci Pruſs Południowych Kamera Woyſkowo-Ekonomiczna.

DONIESIENIA.

Pałac na Uiazdowie przy ulicy Piękna zwaney pod Numerem 1755 ſtoiący, z ogrodem i meblami, przez publiczną Licytacyą w terminach 5go 12go i 24go mieſiąca Czerwca roku bieżącego 1799 do tego wyznaczonych, za gotowe pieniądze w złocie, lub grubey Pruſkiey kursuiącey monecie, przedany będzie.— Maiący ochotę nabyć wspomniony Pałac z przyległościami, zechcą zeyść na grunt o godzinie trzeciey po południu, na trzecim zaś i oſtatecznym terminie, Pałac iako wyżey oprocz meblow kosztownieyszych, które osobno do Licytacyi przedane będą, naywięcey ofiaruiącemu przez kontrakt przed urzędem przyzwoitym zawrzeć ſię maiący, przedany zoſtanie.— W Warszawie dnia 20 Maja 1799 Roku.

Pewney Osobie w dzień Piątkowy to ieſt dnia 17 Mca i roku bieżących zgineło dwa Banco-Cetle Cesarſkie po 50 Ryńſkich, ktoby takowe znalazł lub wiedział przez kogoby nalezione zoſtały, raczy uwiadomić JP. Płońſkiego w kamienicy Dulfusa rezyduiącego, za co ofiaruie ſię nadgrody od właściciela czerw: zł. 6 dnia 19 Maja 1799.

Miaſto *Sidra* z częścią przyległemi do tegoż należącemi Folwarkami, w kordonie Pruſkim, Powiecie Grodzińſkim, o 8. mil od Białegoſtoku, 2. od Sokułki, 3. od Niemna i Grodna leżące, *będą* w Białymſtoku przez publiczną licytacyą więcey daiącemu dnia 15. Czerwca r. b. 1799. na rok, dwa, lub trzy *zadzierżawione*. Puszczone były dotychczas za ſummę arędowną roczną Złł: Pol: 45,000: wynoszącą. Chcący licytować, a niemaiący w Pruſiech wschodnich poſseſsyą dziedziczną czyſtą naymniey 2000. czerw: złł: wartuiącą, zaświadczeniem hypotekalnym i kwitem z 24go grosza dowiedzioną, powinien złożyć kaucyą *in Solidum* obowięzuiącą na 2000. czerw: złł: Obywatela tamże do tegoż objektu doſtatecznie oſiadłego, z okazaniem takowychże dowodow, o teyże doſtateczności przekonywaiących. Udeterminowany przez *plus offerencyą* dzierżawca, obowiązany będzie w dzierzawę puszczaiącemu, *natychmiaſt wyliczyć czerw: złł: Holl. obrącz: waż:* 500. a to pod przepadkiem, ieżeli na dzień 22gi tegoż mieſiąca i roku, resztę roczniey arędowney summy licytacyą udeterminowaney, podobnymże nieopłaci złotem. Punkta do kontraktu i objaśnienia ściągaiące ſię do intraty tych dobr zoſtaną wkrotce nadeſłane JP. Labezinsowi, Fiſkalisowi Kameralnemu w Białymſtoku, gdzie do tey dzierżawy ochoczym, każdego czasu kommunikowane będą, a w czaſie wiadomość dana o godzinie licytacyi, i wktorym tam domu ma odbywać ſię.